

# Grzegorz Turnau, Budzik

Obojętność to jest taka pani  
Która prośby dzieci miewa za nic  
A gdy słysz słowo pomaganie  
Każe wszystkim wokół być jak kamień

A budzik, to jest taki mały ludzik  
Co pomaga budzić ludzi  
Bez ociągania się tym trudzi  
I absolutnie nie marudzi, nie marudzi

Budzik wie, że wszelkie pomaganie  
Trochę polega na spontanie  
Zapał na ogół szybko znika  
Wiec za przykładem idź budzika, za przykładem

Obojętność to jest taka pani  
Która bardzo lubi ludzi ranić  
I choć nawet mogła by ci pomóc  
Zwykle lubi czmychnąć po kryjomu

A budzik, to jest taki mały ludzik  
Co pomaga budzić ludzi  
Bez ociągania się tym trudzi  
I absolutnie nie marudzi, nie marudzi

Budzik wie, że wszelkie pomaganie  
Trochę polega na spontanie  
Choć obojętność okiem błyska  
My pomagamy mimo wszystko, mimo wszystko

A budzik, to jest taki mały ludzik  
Co pomaga budzić ludzi  
Bez ociągania się tym trudzi  
I absolutnie nie marudzi, nie marudzi